

Sygn. akt I A Ca 709/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Staniszevska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 grudnia 2022r.

sprawy z powództwa K. R. (1)
przeciwko Skarbowi Państwa- (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 grudnia 2021r. sygn. akt XVIII C 2173/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4050 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska

I A Ca 709/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego – Skarbu Państwa – (...), na rzecz powódki– K. R. (1) w punkcie 1. 17.214,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. 73.165 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: a) od 45.000 zł od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, b) od 28.165 zł od 20 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, w punkcie 3. w pozostałej części powództwo oddalił i w punkcie 4. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd ten ustalił, że powódka od 1993 r. jest właścicielem nieruchomości gruntowej w miejscowości S., gmina O. (działka nr (...)), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), o łącznej powierzchni 7.500 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, w zabudowie wolnostojącej, do dwóch kondygnacji nadziemnych, częściowo podpiwniczonym, o powierzchni użytkowej 126 m² i budynkiem gospodarczym w zabudowie wolnostojącej, o dwóch kondygnacjach nadziemnych, niepodpiwniczonym, o powierzchni użytkowej 49 m². W księdze wieczystej powódka wpisana jest pod panieńskim nazwiskiem (...), obecnie po ślubie nosi nazwisko (...).

Uchwałą z dnia 21 marca 2016 r. (nr (...)) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., Sejmik Województwa (...) utworzył obszar ograniczonego użytkowania wokół tegoż lotniska (dalej: (...)). Tworząc (...), Sejmik Województwa (...) określił jego granice, ograniczenia w zakresie przeznaczenia tych terenów, wymagania techniczne dotyczące budynków oraz sposób korzystania z nieruchomości znajdujących się w tym obrębie. Zgodnie z § 4 niniejszej uchwały, (...) został podzielony na dwie strefy – zewnętrzną i wewnętrzną. W strefie wewnętrznej, zgodnie z § 8 pkt. 2) uchwały, zakazuje się budowania (a także rozbudowy i nadbudowy) nowych, a także przeznaczania istniejących budynków na budynki o funkcji szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym

lub czasowym pobycem dzieci i młodzieży. Ponadto zabrania się lokalizowania nowych obiektów, których działalność może zwiększyć poziom hałasu w środowisku oraz zakazuje się tworzenia stref ochronnych A uzdrowiska. W strefie tej dopuszcza się lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej (przede wszystkim poprzez zapewnienie stolarki okiennej o właściwej izolacyjności akustycznej w zależności od oceny wielkości przekroczenia).

Nieruchomość powódki znajduje się w strefie wewnętrznej części (...).

W wyniku utworzenia (...) jej nieruchomość utraciła na wartości rynkowej 73.165 zł oraz wymagała nakładów na budynek mieszkalny w kwocie 17.214,87 zł celem doprowadzenia do stanu zgodnego z obecnymi wymogami akustycznymi.

Pismem z 23 stycznia 2018 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 45.000 zł tytułem zmniejszenia wartości przedmiotowej nieruchomości oraz 30.000 zł tytułem kosztów koniecznej rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego. Wezwanie doręczono pozwanemu 26 stycznia 2018 r. Pozwany odmówił wypłaty wskazując, że nieruchomość powódki była objęta (...) ustanowionym na mocy rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 17 września 2004 r., a powódka nie zgłosiła swoich roszczeń w terminie 2 lat od wprowadzenia wymienionego obszaru, stąd jej roszczenie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu I instancji, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Zgodnie z przepisem art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska z roszczeniem odszkodowawczym można wystąpić w okresie dwóch lat od wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Przepis ten wprowadza termin zawity, niebędący terminem przedawnienia, którego upływ ma ten skutek, że roszczenie to wygasa (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/2008). Terminowe zgłoszenie roszczenia odszkodowawczego obowiązanemu powoduje, że roszczenie nie wygasa, przy czym do zgłoszenia roszczenia nie jest niezbędnie konieczne jego dochodzenie przed sądem. Ponieważ jest to odszkodowawcze roszczenie majątkowe, co do którego zastosowanie znajduje art. 117 § 1 k.c. stwierdzić należy, że podlega ono przedawnieniu. Przepisy p.o.ś. nie statuuje szczególnych postanowień oznaczających termin jego przedawnienia. Ponieważ nie jest to roszczenie wynikające z reżimu odpowiedzialności deliktowej, nie ma podstaw do zastosowania w tym przypadku art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. Roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 ustawy przedawnia się w terminie ogólnym z art. 118 k.c., który biegnie od chwili powstania roszczenia – od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w drodze ustanowienia (...) tj. od 4 kwietnia 2016 r., od tego momentu bowiem roszczenie jest wymagalne i może być dochodzone od zobowiązanego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 grudnia 2013 r., sygn. akt II CSK 161/13). Nadto, wbrew stanowisku pozwanego, wyrażanemu na przedsądowym etapie niniejszego sporu, nieruchomość powódki nie była objęta (...) ustanowionym na mocy rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 17 września 2004 r. – co trafnie wykazała strona powodowa przedkładając do akt sprawy pismo (...) Urzędu Wojewódzkiego w P. Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa z 6 lutego 2018 r. (k. 31 akt). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie przed upływem terminu zawitego liczonego od daty wejścia w życie tej uchwały. Dokonała tego najpierw pismem z 23 stycznia 2018 r. (k. 22-24) i nadanym listem poleconym w polskim urzędzie pocztowym 24 stycznia 2018 r. (k. 26), z czego wynika, że zgłosiła pozwanemu roszczenie przed upływem dwóch lat od wejścia w życie uchwały ustanawiającej (...) tj. przed 4 kwietnia 2018 r. Złożenie pozwu do Sądu nastąpiło nadto przed upływem terminu przedawnienia i z uwagi na treść art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerwało jego bieg.

W punkcie 1. wyroku Sąd I instancji przyznał powódce odszkodowanie za rewitalizację akustyczną jej budynku uznając, że wykazała ona, że szkoda w postaci poniesienia nakładów na rewitalizację akustyczną w budynku mieszkalnym na nieruchomości będącej jej własnością wynosi 17.214,87 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od ww. kwoty Sąd ten orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i ustalił, że roszczenie zostało zgłoszone pozwanemu wezwaniem do zapłaty doręczonym 26 stycznia 2018 r., a zatem – zgodnie z żądaniem strony powodowej – odsetki za opóźnienie od tej kwoty zasądzono po upływie 14 dni od niniejszego doręczenia, tj. od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty.

Przyznana powódce w punkcie 2. kwota 73.165 zł to natomiast szkoda w postaci straty wyrażającej się obniżeniem wartości jej praw do jej nieruchomości. Samo objęcie nieruchomości powódki (...) spowodowało ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, chociażby z uwagi na zawężenie jej uprawnień, wyrażające się np. ograniczeniami w zakresie zabudowy. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, ograniczenia wprowadzone postanowieniami ww. uchwały wpływają na dotychczasowy sposób użytkowania nieruchomości. Skutkiem wejścia w życie uchwały jest bowiem nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w niej wprost ograniczeniom, ale również konieczność znoszenia immisji przekraczających standardy jakości środowiska, którym – w razie braku uchwały – właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 p.o.ś. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. jest więc także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne w tym obszarze immisje (np. hałas). Z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a zwłaszcza z opinii biegłego sądowego R. D. wynika, że potencjalni nabywcy wiążą położenie nieruchomości w (...) nie tylko z ograniczeniami w zabudowie oraz innymi uciążliwościami wprowadzonymi uchwałą Sejmiku, ale również z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu. Świadomość ponadnormatywnych immisji (hałasu) ujemnie wpływa na atrakcyjność nieruchomości, a dodatkowo usankcjonowanie generowania tych immisji uniemożliwia właścicielowi wystąpienie o ochronę przed nimi na drodze prawnej. Okoliczności te powodują, że nieruchomości położone tak jak powódki, mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone poza (...). W związku z tym niewątpliwym jest, że zmniejszenie wartości nieruchomości powódki wyliczone przez biegłego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wprowadzeniem (...), z zakłóceniami w korzystaniu z nich wywołanymi sąsiedztwem lotniska, które generuje hałas i nakazem znoszenia tego hałasu bez możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego z art. 222 § 2 k.c. Wynikające stąd zmniejszenie wartości jest stratą powodującą obniżenie aktywów w majątku powódki. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości R. D. Sąd I instancji stwierdził, że w wyniku ustanowienia (...), spadek wartości tej nieruchomości wynosi 73.165 zł. Biegły sądowy wszechstronnie określił tendencje na rynku nieruchomości w strefie ograniczonego użytkowania, jak i poza nią, biorąc pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na ceny nieruchomości. Nie budził wątpliwości wpływ (...) na wartość nieruchomości tam położonych, co spowodowało, iż ceny uzyskiwane za nieruchomości położone na (...) były niższe od cen podobnych nieruchomości położonych poza tym obszarem. Należy w tym miejscu wskazać, że utrata wartości nieruchomości powódki związana jest z położeniem nieruchomości w (...) i obejmuje uciążliwości związane z funkcjonowaniem lotniska przede wszystkim w postaci hałasu. Opierając się na opinii biegłego sądowego R. D. Sąd Okręgowy stwierdził istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem (...) a zmianami cen, w tym spadkiem wartości przedmiotowych nieruchomości. Sama świadomość ponadnormatywnych immisji (hałasu) niewątpliwie ujemnie wpływa na atrakcyjność nieruchomości, a dodatkowo usankcjonowanie generowania tych immisji uniemożliwia wystąpienia o ochronę przed nimi na drodze prawnej. Nietrafnie wskazuje więc w tym kontekście strona pozwana, że samo pogorszenie warunków korzystania z nieruchomości na skutek dozwolenia emitowania hałasu powyżej dopuszczalnego poziomu, nie spełnia przesłanki z art. 129 ust. 2 p.o.ś. Na podstawie zatem opinii biegłego R. D. powódka wykazała, że szkoda w postaci straty wyrażającej się obniżeniem wartości jej praw do jej nieruchomości wynosi 73.165 zł. Taką też kwotę Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki, zgodnie z żądaniem pozwu, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od tej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i ustalił, że roszczenie w zakresie 45.000 zł zostało zgłoszone pozwanemu wezwaniem do zapłaty, które zostało mu doręczone 26 stycznia 2018 r., a zatem – zgodnie z żądaniem strony powodowej – odsetki za opóźnienie od tej kwoty zasądzono po upływie 14 dni od niniejszego doręczenia, tj. od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, zaś roszczenie w zakresie 28.165 zł zostało zgłoszone stronie pozwanej pismem z 4 lutego 2020 r., które wpłynęło do niej

19 kwietnia 2021 r. i biorąc to pod uwagę, niniejszą kwotę roszczeń powódki zasądzono wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie rozgraniczenie naliczania odsetek odpowiednio dla kwoty 45.000 zł oraz 28.165 zł nie wyczerpywało w całości żądania powódki, stąd w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd I instancji orzekł w punkcie 3 wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy, choć tego w wyniku omyłki pisarskiej nie wskazał, orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., co wynika z całokształtu sprawy.

Rozstrzygnięcie z 7 grudnia 2021 r. zaskarżył pozwany w części, a mianowicie w części: co do pkt 1. w zakresie odsetek od 17.214,87 zł za okres od 10 lutego 2018 r. do 7.12.2021 r. oraz co do pkt 2. w całości.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. przez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, co przejawiało się w uznaniu za przydatną do rozstrzygnięcia sprawy opinię biegłego R. D. podczas gdy, biegły wykonał opinię w sposób nieprawidłowy - co zostało opisane w kwestionowaniu opinii przez stronę pozwaną, a jednocześnie wyjaśnienia biegłego co do ww. kwestionowania, uznać należy za nierozwiewające podniesionych wątpliwości,

2. art. 235² § 1 pkt 5) k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosków dowodowych pozwanego w zakresie przeprowadzania dowodu z opinii biegłego K. R. (2) wydanej w innej – tożsamej - sprawie dot. (...) dla lotniska w P., z której wynika, że okoliczność ustanowienia (...) nie ma wpływu na wartość nieruchomości na tym obszarze, oraz weryfikacji opinii R. D. przez organizację rzeczoznawców majątkowych, podczas gdy dowody te są istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a ich przeprowadzenie nie ma na celu jedynie przedłużenie postępowania, a jest wręcz konieczne w celu ustalenia czy doszło do spadku wartości nieruchomości oraz rozstrzygnięcia pomiędzy sprzecznymi opiniami doświadczonych biegłych dotyczącymi tego samego zagadnienia – spadku wartości nieruchomości w (...) dla lotniska w P.. W tym zakresie skarżący wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji.

3. z ostrożności procesowej, w wypadku nieuwzględniania poprzedzających zarzutów co do pkt 2 wyroku oraz wprost co do pkt 1 wyroku, naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 k.c. w zw. art. 455 k.c. i 363 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym ustaleniu początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów jednoznacznie przekonuje, że dniem początkowym naliczenia odsetek winien być dzień wyrokowania, gdyż odszkodowanie staje się wymagalne dopiero w dacie wydania przez sąd wyroku określającego jego wysokość, ponieważ w tym dniu zostało ono ustalone i utrwalone i od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu z jego spłatą.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez: oddalenie powództwa w całości co do roszczenia dot. spadku wartości nieruchomości (pkt 2 zaskarżonego orzeczenia), ewentualnie w wypadku nieuwzględnienia apelacji w tym zakresie o zmianę terminu naliczania odsetek od kwoty zasądzonej w pkt 2 wyroku od 8 grudnia 2021 r. tj. dnia następującego po dniu wydania wyroku, zmianę terminu naliczania odsetek od kwoty zasądzonej w pkt 1 wyroku od 8 grudnia 2021 r. tj. dnia następującego po dniu wydania wyroku. Ponadto skarżący wniósł o: rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed I i II instancją, w tym zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od powodów na rzecz pozwanego według norm przepisanych.

Nadto w piśmie procesowym z 17 listopada 2022 r. pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego J. W. wydanej w sprawie o sygn.. (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości, przeprowadzenie dowodu z potwierdzonej kserokopii kart opinii Komisji (...) z 14 lutego 2022 r. oraz sentencji tejże opinii wydanej w toczącej się równolegle sprawie dotyczącej (...) w P., na fakt weryfikacji metodologii i prawidłowości wydawanych opinii przez biegłego R.

D. przez P. (...) w W. i ustalenia, że opinie biegłego mogą stanowić podstawę do orzekania, a ponadto pozwalają na udzielenie rzetelnej, precyzyjnej i jednoznacznej wypowiedzi na pytania stawiane przez Sąd, a sam sposób ich wykonania jest poprawny i właściwy, wydruku z portalu informacyjnego Sądu wyroku Sądu Apelacyjnego z 31 marca 2022 r. oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego z 23 marca 2022 r. wydanych w sprawie sygn. I ACa 1018/21, oraz wydruku portalu informacyjnego Sądu wyroku Sądu Apelacyjnego z 25 maja 2022 r. w sprawie sygn. I ACa 296/22, na fakt przeprowadzenia w tożsamej sprawie przez Sąd odwoławczy dowodu z sentencji opinii (wskazanej jako dowód w pkt. 2 apelacji) i oddalenia apelacji strony pozwanej w całości przy tożsamych zarzutach apelacji pozwanej jak w niniejszej sprawie, nieuwzględnienie wniosku strony pozwanej o rozpoznanie pominiętych przez Sąd I Instancji wniosków dowodowych w trybie art. 380 k.p.c. i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Nadto w piśmie procesowym z 22 września 2022 r. powódka wniosła o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego poprzez udzielenie dodatkowo odpowiedzi na pytanie czy w związku z orzecznictwem przytaczanym przez pozwaną w swojej opinii wydanej w niniejszej sprawie określając wartość szkody – roszczenia odszkodowawczego biegły uwzględnił ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości wynikające z aktu ustanawiającego (...) określające nakazy, zakaz i zalecenia skierowane do właścicieli nieruchomości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. (przepis ten zawiera dwie jednostki redakcyjne, które regulują różne materie; z treści uzasadnienia należy się domyślać, że skarżącemu chodziło o paragraf pierwszy tego przepisu) wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Na uwzględnienie nie zasługiwała zatem podniesiona w tym zakresie przez apelującego argumentacja odnosząca się do oceny opinii biegłego sądowego R. D.. Opinia biegłego sądowego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz w oparciu o szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej (zobacz: Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 stycznia 2013 r. I ACa 1003/12; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98). Nie chodzi tu przy tym o kwestię wiarygodności, pojmowanej jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił do przekonania Sądu. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji słusznie uznał opinię biegłego sądowego R. D. za jasną, rzeczową oraz przejrzystą, jako pełnowartościowy materiał dowodowy, mogący stanowić podstawę dokonania istotnych w sprawie ustaleń faktycznych. Opinia ta jest czytelna, w sposób przejrzysty przedstawia przebieg pracy biegłego, zastosowaną metodologię i wyprowadzone z nich konkluzje, a wszystkie mogące pojawiać się w związku z treścią opinii wątpliwości zostały wyczerpująco i w sposób przekonujący wyjaśnione. Pozwany w toku procesu kwestionował opinię biegłego R. D.. Wszelkie zgłoszone przez niego wątpliwości Sąd I instancji wyjaśnił i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela wnioski Sądu I instancji bez ponownego ich przytaczania, uznając zarzut nieprawidłowości opinii za bezzasadny.

W szczególności wyjaśnić należy, że z opinii biegłego sądowego R. D. bezsprzecznie wynika, że dokonał on ustalenia spadku wartości nieruchomości w odniesieniu do daty kiedy wprowadzono obszar ograniczonego użytkowania.

Biegły podał, że zmiana wartości nieruchomości jest reakcją rynku na fakt utworzenia (...) oraz obciążenie hałasem emitowanym przez samoloty. Okoliczność wprowadzenia obszaru wpłynęła na świadomość nabywców nieruchomości w taki sposób, że skutkowałą spadkiem wartości nieruchomości. Sam fakt jego wprowadzenia ze względu na spodziewany poziom hałasu lotniczego, powoduje niemożność dotrzymania standardów poziomu hałasu w środowisku, a właściciele nieruchomości położonych w jej granicach, jak i również potencjalni ich nabywcy muszą liczyć się z odpowiednimi niedogodnościami zarówno w sposobie zagospodarowania jak i w sposobie ich użytkowania. Wiedza uczestników rynku o potencjalnym podwyższonym ryzyku zamieszkiwania w okolicach lotnisk, a w szczególności w obrębie utworzonego wokół niego obszaru, powoduje utratę wartości nieruchomości. Biegły sądowy wydał opinię na tę okoliczność stosując metodę korygowania ceny średniej. Nie sposób zatem zgodzić się z argumentacją skarżącego, że opinia została sporządzona w sposób dowolny. Jednocześnie nie sposób, jak tego chce pozwany, rozdzielić negatywny wpływ na wartość nieruchomości sąsiedztwa lotniska i generowanego hałasu, ponieważ, jak przekonująco wskazał biegły sądowy, te dwa czynniki są ze sobą ściśle powiązane. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że biegły sądowy niewłaściwie zinterpretował strefę ograniczonego użytkowania, czy też stworzył własne pojęcia na użytek opinii. Biegły sądowy R. D. wydał opinię w oparciu o własne wyliczenia, doświadczenie związane z wieloletnim opiniowaniem tych samych zagadnień, jak również w oparciu o fachową literaturę. Wzory, które wykorzystał, pochodzą z materiałów naukowych, natomiast dane dotyczące cen transakcji nieruchomości zostały pobrane z takich transakcji rzeczywiście dokonanych. Biegły ten nie stworzył innowacyjnej metody czy własnego zbioru wymyślonych danych. Zebrane dane (ceny transakcji, walory nieruchomości) nie były w opinii fikcyjne tylko pobrane z realnych transakcji i danych nieruchomości. Dodać należy, że biegły sądowy R. D. jest doświadczonym rzeczoznawcą majątkowym z prawie 20 -letnim doświadczeniem, w szczególności w zakresie szacowania szkód związanych z obszarami ograniczonego użytkowania lotnisk. Posiada duże doświadczenie w wydawaniu tego rodzaju opinii. Sądowi jest wiadome z urzędu, że wydał on ponad 2.000 opinii w zakresie wyceny nieruchomości w (...) (na podstawie których zapadały prawomocne orzeczenia sądów) i jest wpisany na listę stałych biegłych sądowych ze specjalnością szacowania wartości nieruchomości w strefach (...) nie tylko w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, ale także w Sądzie Okręgowym w G. jak i S. (w obrębie którego toczyły się sprawy dotyczące strefy (...) lotniska (...) w Ł. którego zurbanizowanie i specyfika rozmieszczenia nieruchomości w strefie (...) jest podobna jak w (...) w P.).

Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wszystkie zarzuty skarżącego nakierowane na podważenie waloru dowodowego opinii biegłego sądowego były bezzasadne i – jako takie – nie zdołały skutecznie podważyć wyników ustaleń i postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji.

W konsekwencji bezzasadny okazał się także wniosek apelującego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego K. R. (2) wydanej w innej, zdaniem skarżącego tożsamej, sprawie dot. (...) dla lotniska w P.. Zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może – w razie potrzeby – zająć dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. W świetle tego unormowania, sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli zachodzi taka potrzeba, a więc w szczególności wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna. W judykaturze utrwalił się pogląd, że sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia była dla strony niekorzystna (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99; z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008, nr 11, poz.123; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, nie publ. i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 296/13, nie publ.). Trafnie Sąd I instancji wskazał, że nie może dopuścić dowodu z opinii biegłego sądowego K. R. (2) wydanej w innej sprawie dot. (...) dla lotniska w P., ponieważ nawet jeśli jest to sprawa podobna, to jednak dotyczy innej nieruchomości położonej w innej miejscowości, do tego w strefie zewnętrznej (...) (a nie wewnętrznej, jak nieruchomość powódki) i nie może być podstawą do ustalania odpowiedzialności odszkodowawczej w realiach sprawy analizowanej. To samo dotyczy opinii biegłego sądowego J. W. wydanej w sprawie o sygn. XVIIIIC 1666/20 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu W świetle wyżej już przedstawionych argumentów nie ma także potrzeby weryfikacji opinii R. D. przez organizację rzeczoznawców majątkowych. Dodatkowo wskazać jedynie można, że opinie tego biegłego sądowego wydane w innych sprawach związanych z (...) dla lotniska w P. zostały poddane takiej weryfikacji i przeszły ją bez poważniejszych zastrzeżeń (por. sprawy toczące się przed tut. Sądem pod

sygn. akt I ACa 38/19 czy I ACa 1018/21, jak również sentencję opinii Zespołu (...) załączoną do odpowiedzi na apelację). W sprawie nie zachodzi także potrzeba przeprowadzania, zgodnie z wnioskiem powódki zgłoszonym na etapie postępowania apelacyjnego, dowodu z uzupełniającej opinii biegłego poprzez udzielenie dodatkowo odpowiedzi na pytanie czy w związku z orzecznictwem przytaczanym przez pozwaną, w swojej opinii wydanej w niniejszej sprawie określając wartość szkody – roszczenia odszkodowawczego biegły uwzględnił ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości wynikające z aktu ustanawiającego (...) określające nakazy, zakaz i zalecenia skierowane do właścicieli nieruchomości.

W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom apelacji, w oparciu o należycie sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego R. D. również uznaje, że utrata wartości nieruchomości powódki, w związku z jej położeniem w obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska (...) w P. wynosi 73.165 zł. Zmiana wartości rynkowej części nieruchomości powódki jest wynikiem wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska (...) w P. i następującej w ślad za tym reakcji uczestników rynku na ten fakt. Utworzenie (...) legalizuje bowiem degradację środowiska, wywołaną działaniami lotniska i nie eliminuje hałasu oddziałującego na tym terenie na nieruchomości tam położone. Zmiana wartości nieruchomości jest reakcją rynku na fakt utworzenia (...) oraz obciążenie nieruchomości hałasem emitowanym przez samoloty przelatujące, startujące i lądujące z lotniska (...) w P.. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że powódka udowodniła przesłanki odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. w zw. z art. 135 p.o.ś., że wprowadzenie Uchwałą Sejmiku Województwa (...) z dnia 21 marca 2016 r. obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P. wpłynęło na spadek wartości rynkowej jej nieruchomości. Nie może zatem budzić wątpliwości konstatacja, że wprowadzenie tego obszaru skutkowało poważnym zawężeniem granic prawa własności powódki do przedmiotowej nieruchomości, co miało bezpośrednie przełożenie na spadek jej wartości rynkowej. Wbrew stanowisku argumentowanemu w apelacji, potencjalni nabywcy nieruchomości wiążą położenie nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania z hałasem. Dla nich obszar ten wiąże się z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu, co w znaczący sposób obniża komfort życia w takim miejscu. Wskazane okoliczności wpływają na to, że nieruchomości położone w sąsiedztwie lotniska, w więc tak jak nieruchomość powódki, na rynku nieruchomości, ze względu na mniejsze zainteresowanie, mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone w innych obszarach, z dala od lotniska. W związku z tym jest oczywiste, że zmniejszenie wartości nieruchomości powódki wyliczone przez biegłego sądowego jest związane z wprowadzeniem (...), a także bezpośrednio z działalnością lotniska w P., które emituje ponadprzeciętny hałas. Szkada powódki wyrażającej się obniżeniem wartości handlowej nieruchomości została prawidłowo wyliczona przez biegłego sądowego na 73.165 zł.

W odniesieniu do zarzutu dotyczącego terminu naliczania odsetek, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2016 r., III CSK 342/15 wskazał, że w sytuacji gdy przedmiotem sporu jest odszkodowanie dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 136 ust. 1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty. Ponadto, już po upływie trzech lat, właśnie z uwagi na rozbieżną interpretację dokonywaną przez (...) sądy w zakresie terminu naliczania odsetek w tego typu sprawach, Sąd Najwyższy na skutek pytania prawnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, podjął uchwałę 8 listopada 2019 r. pod sygn. akt: III CZP 32/19, OSNC 2020, nr 10, poz. 81, zgodnie z którą: zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1396 ze zm.) według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia. Sąd Najwyższy w uchwale tej słusznie wskazał, że nurt orzecznictwa, według którego w przypadku świadczeń odszkodowawczych, których wysokość podlega ustaleniu według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), zasadne jest zasądzanie odsetek od chwili wyrokowania, wiązał się z dążeniem do uniknięcia „podwójnego” waloryzowania świadczenia odszkodowawczego przy jednoczesnym przypisaniu odsetkom funkcji waloryzacyjnej. Ujęcie to uległo jednak dezaktualizacji z racji utraty funkcji waloryzacyjnej przez odsetki za opóźnienie i powrotu do ich klasycznej funkcji związanej ze stymulowaniem dłużnika do terminowej zapłaty oraz rekompensatą z racji nieotrzymania przez wierzyciela należnego świadczenia we właściwym czasie.

Idąc tym torem, Sąd Najwyższy wywiódł, że zasada, według której termin spełnienia świadczenia wyznacza wezwanie do zapłaty - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za zasadne - jest aktualna także w sprawach, w których przedmiotem sporu jest roszczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 136 ust. 1 i 3 p.o.ś. Okoliczności będące źródłem roszczeń opartych na tych przepisach nie są zaskakujące dla dłużnika, ponieważ roszczenia te powstają jako ustawowa konsekwencja ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w ustawowo określonym reżimie. Dłużnik wie zatem - nawet przed wprowadzeniem (...) że oddziałuje na środowisko w sposób uniemożliwiający dotrzymanie standardów jego jakości poza terenem obiektu, a tym samym, że rozważane roszczenia mogą być wobec niego kierowane niezwłocznie po utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania i czego będą dotyczyły. Dłużnik zna również zakres wprowadzonych ograniczeń i specyfikę zabudowy, która znajduje się w jego sąsiedztwie, co umożliwia szybszą weryfikację konkretnych roszczeń, tak co do zasady, jak i co do szacunkowej wysokości. Sąd Najwyższy zauważył również, że wierzyciel nie ma obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty ani udowadniania, że w chwili doręczenia wezwania do zapłaty dłużnik dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. To na dłużniku ciąży obowiązek dowiedzenia, że wystąpiły szczególnie okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w wyznaczonym przez niego terminie, gdyż niezwłoczne wykonanie zobowiązania wymaga więcej czasu.

Pogląd ten został zaaprobowany w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym akcentuje się, że - w zakresie kwot żądanych w wezwaniu do zapłaty i uznanych ostatecznie za uzasadnione - termin płatności roszczeń dochodzonych na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. wyznacza wezwanie do zapłaty, precyzujące rodzaj szkody, jej źródło i wysokość odszkodowania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r. I CSK 626/18, niepubl. i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., I (...) 42/21, niepubl., z dnia 20 maja 2021 r., (...) 90/21, niepubl. z dnia 9 września 2021 r., (...) 128/21, niepubl., z dnia 24 czerwca 2022 r. (...) 270/22).

Do takich samych wniosków musi prowadzić wykładnia przepisów art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. W stosunku do powódki nie można twierdzić, iż na skutek określenia terminu naliczania odsetek w sposób określony przez Sąd I instancji dochodzi do podwójnej nieusprawiedliwionej waloryzacji świadczenia, skoro za Sądem Najwyższym wskazać należy, że odsetki za opóźnienie pełnią obecnie funkcję odszkodowawczo-dyscyplinującą, wyrażającą się w założeniu, że nieterminowa zapłata odszkodowania pozbawia wierzyciela należnego świadczenia i płynących z dysponowania nimi korzyści. Jeżeli połączyć powyższe z faktem, że strona pozwana doskonale wie o roszczeniach mieszkańców z (...), z uwagi na wysyłane wezwanie/ zgłoszenia roszczeń, zaś biorąc pod uwagę ilość spraw tego typu, zdawała sobie sprawę z konieczności wypłaty odpowiednich kwot, to nie ulega wątpliwości, że konsekwentne odmawianie prób ugodowego zakończenia postępowań nie może nie pociągać za sobą negatywnych konsekwencji dla strony pozwanej, chociażby w postaci konieczności uiszczenia odsetek za opóźnienie. W innym przypadku, gdyby zostały one, jak chce tego pozwany, zasądzone dopiero od dnia następującego po dniu wydania wyroku, uznać by to należało za niczym nieuzasadnione pokrzywdzenie powódki, przy jednoczesnym utwierdzeniu pozwanej w słuszności toczenia sporu w toku postępowania sądowego i konieczności wszczynania postępowań sądowych przez osoby uprawnione do odszkodowań.

Wobec tego na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 6, § i 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz. u. z 2015 r. poz. 1800) w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Sędzia Ewa Staniszevska